

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 30 Stycznia r. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg d. 19 stycznia.

Przez Reskrypta CESARSKIE mianowani kawalerami orderów: *Orła Białego*: 1 b. m. Senatorowie: Członek Rady Wojennej, Jen.-porucznik, Hr. *Gurjew*; 3ey klasy *Bezrodnoy*; i Ober-prokurator 2 Dep. Rząd. Senatu, Szambellan, Rz. R. Stanu *Mitusow*; — *S. Stanisława* 2 klasy 27 z. m. liczący się w wojsku Jen.-major *Xzę Uruśow*; — 1 b. m. Radey Stanu: *Bachtin*; zostający w obowiązku Ober-prokuratora granicznego Dep. Rz. Senatu *Duraszow*, i Wice-dyrektor Departamentu Ministerstwa Sprawiedliwości *Weymarn*.

— Przez Ukazy CESARSKIE do Kapituły orderów, mianowani kawalerami: orderu *S. Stanisława* 3 klasy powiatowy pocztmistrz *Szawelski Ass. Koll. Biernikow*; — tegoż orderu 4 klasy, sprawujący obowiązek Mohylewskiego pow. pocztmistrza *Ass. Koll. Charkiewicz*; Radey Honorowi, powiatowi pocztmistrze: *Krzemieński Gładkoy*, *Włodzimierski Grabowski*, *Ostrogski Ułazowski*, *Oszmiański Snarski*, *Babinowiecki Szostak*, *Berzenski Podhajewski*, *Radomyński Kruzeń*, *Lipowiecki Degemann*; tudzież Kontrolerowie Gubernialnych pocztowych kantorów: *Wileńskiego*, 8 kl. *Trofimow*, i *Mińskiego* 9 kl. *Zaycow*.

— *Towarzystwo opatrywania ubogich w ciepłą odzież w Petersburgu*. Dobroczynny ten zakład powstał w 1824, po powodzi Petersburkiej i zostawał pod zarządem *P. Wenning*. Małżonka jego i inne damy miały w nim czynny udział, gdy zaś *P. Wenning*, odjechał do Anglii, niektórzy jego przyjaciele wzięli go w swą opiekę. Dotąd zakład ten zaopatrzył kilka tysięcy ludzi. Ze zdania sprawy towarzystwa daje się widzieć, że CESARZ JMC, w 1831 roku, przysłał mu 1000 rubli; CESARZOWA JEJMOŚĆ w ciągu lat kilku ofiarowała po 500 r., *W. Xiężna Helena* i inne osoby rodziny CESARSKIEJ znajdują się w spisie dobrodziejów. Szlachetna publiczność stolicy czynnie przykłada się do usiłowań towarzystwa. W ciągu przeszłej zimy ogółem 751 ubogich otrzymało ciepłą odzież, której sprawienie kosztowało 6,223 r. 56 kop. pozostało w kassie 25 r. 25 kop.

— *Journal de St. Petersbourg* zbija rozgłoszone w niektórych zagranicznych gazetach wieści, któremi część publiczności mogła być wprowadzoną w błąd, względem rzeczywistej ceny dokonanej ostatnimi czasy spehienienia naszey ostatniej pożyczki w Amsterdamie. Zawartą ona została wprawdzie po 84½, lecz w tym razie, podług przyjętego na giełdzie tameczney zwyczaju, policzano rubel, nie podług rzeczywistej jego wartości, 36½ sztywerów, lecz po 40 sztywerów. Stąd wypada, iż porównując ją z rzeczywistą wartością rubla, pożyczka zawartą została, nie po 84½, ale po 92^{60/100}, wartości kruszcowej. Rozumie się, iż tu nie wchodzi do rachunku różnice zmiany, gdyż idzie tylko o to, co dają w Hollandyi. (T.P.)

Odessa d. 31 grudnia.

Okręt kupiecki rossyjski, *S. Jan-Wojownik*, należący do PP. *Alfierowa* i *Sobolewa*, wpływawszy z Odessy do Galacu, z ładunkiem skór surowych, rozbił się około Soliny, 12 listopada z. r. Szyper nazwiskiem *Zagorudniak* utonął; uratowało się tylko 6 maytków. — Znany Archeolog, Rządca miasta *Kercz-Jenikola*, Rz. R. St. *Stempkowski*, umarł 6 grudnia z. r. w témże mieście. (T.P.)

Warszawa dnia 3 lutego

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL raczył nay-

taskawiey mianować pod dniem 22 z. m. P. *Józefa Lubowidzkiego*, Radcę Stanu Nadzwyczajnego, Prezesa Banku Polskiego, Kawalerem orderu *S. Anny* klasy 1szey, a *P. Henryka Hr. Lubieńskiego*, Vice-Prezesa tegoż Banku, Radcą Stanu Nadzwyczajnym. (G.W.)

PRUSSY.

Berlin dnia 25 stycznia.

Mówią, iż przedstawiono także pomiędzy innymi naszą stolicę, na miejsce kongressu, a to z powodu, że Berlin jest środkowym punktem, między Londynem, Paryżem, Wiedniem i Petersburgiem, a zatem naywłaściwszém miejscem do udzielania wzajemnych układów. Sprawy Hollendersko-Belgijska, Portugalska i Turecko-Egiptka, mają być pomiędzy nayważniejszymi przedmiotami obrad Kongressu.

Za 8 dni ukończone będą telegrafy na linii stąd do Magdeburga; a nim wiosna nastąpi, będą urządzone na całej linii przez Westfalią aż do Kolonii nad Renem.

Nasze odwodowe woyska rozpuszczone będą po części do domów, równie też landwery; artyllerya zostanie *in statu quo*. Niektóre półki powracają do swoich garnizonów, wyjąwszy pułki Poznańskie 19, 35 i 58, które do siódmego korpusu wcielone zostały. (G.G.)

NIEMCY.

Frankfort nad Menem d. 27 stycznia.

Tutejszy dziennik donosi, że wkrótce zbierze się w tém mieście Europejski Kongress, z pełnomocnych Ministrów złożony.

Z *Tryestu* odebrałszy bardzo piękny opis wewnętrznego urządzenia Angielskiej fregaty, na którą Król Grecki wraz z Refencyą wsiądzie w *Brindisi*, dla popłynienia do Grecyi. Królewska sala jadalna na pierwszym piętrze, równie, jak wszystkie inne królewskie pokoje, są kosztownie umeblowane i zwierciadłami wyłożone; w przedpokoju znajduje się pantalion. Do tego przedpokoju dotykają się apartamenta Hrabiego *Armansterg* i jego rodziny. Na témże piętrze jest jeszcze 12 pokoi, jedne dla officerów, drugie dla służących, w trzech niższych piętrach znajduje się 200 angielskich żołnierzy, i 120 maytków, dalej zbrojownia i magazyn żywności, wszędzie panuje naywiększa czystość. Okręt opatrzony jest 48 działami. Jestto naypiękniejszy okręt w marynarce angielskiej.

Darmstadt d. 19 stycznia.

Wniosek Hrabi *Lehrbach*, aby na posiedzenia Izby drugiej pięć piękna miała przystęp, został przyjęty większością 30 głosów przeciw 11. (G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga d. 22 stycznia.

J. K. W. Xiążę Feldmarszałek przejeżdżał dnia wczorayszego przed południem przez *Dordrecht*, udając się z *Hagi* do głównej kwatery.

W kilku tutejszych dziennikach czytamy: „Na szczególniejszą zastęguje wzmiankę w historii oblężenia cytadelli Antwerpskiej to, że w liczbie, około 5000 woyska Hollenderskiego, znajdowało się blisko 500 Izraelitów, po większej części z *Amsterdamu*. Nie byli to zastępcy, ale ochotnicy, synowie majątnych rodziców, którzy z czystey miłości ku Królowi i oyczyźnie, weszli w szeregi cytadelli Antwerpskiej.” (G.W.)

— Dnia 25 —

Donoszą z *Breskens* pod dniem 19 t. m.: „Bel-

gowie stoją ciągle od strony Assenede i Zelzaete, na granicy naszej, strażę ich w wielu miejscach przekraczają naszą granicę; nie można wiedzieć, czyli to przez niewiadomość lub z umysłu czynią.

(G.C.)

— Dnia 24 —

W tutejszych gazetach czytamy: „Odebrano tu znowu depesze z Londynu, które zawierają odpowiedź gabinetu Francuzkiego i Angielskiego, na ostatnie wzajemne propozycje Króla Hollenderskiego. Jest ona teraz przedmiotem ciągłych narad. Dobrze zawiadomione osoby zapewniają, że względem wolności żeglugi na Skaldzie, układ przyszedł już do skutku, a kwestya Luxemburska pozostanie do rozwiązania Konferencyi ze Związkiem Niemieckim.” (G.W.)

— Dnia 25 —

Z zamku warownego Lillo wysłano d. 22 t. m. oficera, jako parlamentarza do wojsk Belgijskich w Deal z zapytaniem: w jakim zamiarze te wojska czynią poruszenia, i w jakiej myśli zbliżają się coraz bardziej do zamku Liefkenshoek. Nie dawno przybyłe tam wojska, mają być po większej części Walończyki.

Gazeta handlowa zawiera pewną wiadomość, że podane od naszego rządu propozycje, jako odpowiedź na wezwanie Anglii i Francyi, nie znalazły u Konferencyi względu, i wyraźnie oświadczone naszemu rządowi, iż tylko oddanie zamków i otwarcie Skaldy, może być przyjęte za podstawę do dalszych układów. (G.C.)

Bruxella d. 20 stycznia.

Minister wojny wykazał swego wydziału budżet podług stopy wojennej na 73 milionów fran.

Echo de la Frontière potwierdza wiadomość o cofnięciu głównej kwatery Francuzkiej armii północnej do Compiègne.

Z Antwerpii donoszą pod dniem 21 stycznia, iż od dnia 20 b. m. nie wolno nikomu zwiedzać cytaelli Antwerpskiej. (G.W.)

Niema nadziei, aby stan oblężenia Antwerpii, teraz jeszcze został zniesionym. Wojenny gubernator tamtejszy zapewnił dziś w wieczór, iż jego projekt w tej mierze podany do ministra wojny, został odrzucony.

Wydano rozkazy ze strony Rządu Hollenderskiego do dowódców na Skaldzie, aby okretowi austriackiemu, który nie dawno przytrzymano i do Antwerpii zwrócono, dozwolono odpłynąć w dół Skaldy, na morze.

Załogę w Doel wzmocniono znowu dwoma batalionami 6go pułku Belgijskiej piechoty, drugie dwa bataliony postawiono w Calloo; postawiono tam znowu 4 działa, a tak bateria w Doel osadzona jest 6cią działami.

Szwadrony ruchomej żandarmeryi, stojące w okolicy Cortenburg, otrzymały rozkaz udania się w pochód do Mechlinii, gdzie wcieleni zostaną do 3ciej dywizyi jenerała Goethals, który główną swoją kwaterę ciągle mieć będzie w Lowanium.

— Dnia 23 —

Następujące poruszenia odbędą się w Belgijskiej armii: „Główna kwatera 1szej dywizyi będzie d. 24 z Diest do Lowanium przeniesiona; wojsko osadzi, oprócz Lowanium, Tirlemont i gminy ku północy od Lowanium do Leodyum leżące. Główna kwatera 2giej dywizyi przejdzie z Herenthals do Lier, a wojsko stać będzie w Dorsele, St. Catharine i Wavre St. Catharine. Główna kwatera 3ciej dywizyi w Bruxelli założoną zostaje; ta dywizya osadzi gminy, na południe od Lowanium do Leodyum leżące, również gminy na drodze do Bruxelli.” (G.C.)

— Dnia 25 —

Courrier Belge donosi, że Poseł Francuzki złożył tutejszemu Ministrowi spraw zagranicznych jenerałowi Goblet, 3 noty urzędowe, w których rząd Francuzki żąda: 1) 6,000,000 za kosztą kampanii z miesiąca sierpnia 1831 r. 2) 11,000,000 za wyprawę Antwerpską i 3) że tymczasowe utrzymanie jeńców Hollenderskich we Francyi pójdzie na rachunek Belgii.

Z Antwerpii donoszą pod dniem wczorajszym: „Inżynierowie i artyllerzyści pilnie zajęci są śpiesznym wzmocnieniem twierdzy *La Croix*; postawiono już wiele dział ciężkiego kalibru i dalekonośnych haubic. Spodziewamy się, że twierdza *Frederik-Hendrik* również uzbrojoną zostanie.” (G.W.)

H I S Z P A N I A.

Madryt d. 10 stycznia.

Nadzwyczajny Poseł, Sir Stratford-Canning, został zaraz po swoim przybyciu H. K. K. MM. przedstawiony. Po wysłuchaniu wezwał Król do siebie swego ministra spraw zagranicznych i zaprosił Posłów Austrii, Rosyi i Pruss, tudzież posłannika Portugalskiego, celem udzielenia im propozycyi, przez P. Stratford podanych. Poselstwo tego ministra tyczy się spraw Portugalskich. Tenże miał oświadczyć, iż jeżeli Hiszpania nie wyjedna zawieszenia broni między dwoma Xiążętami Braganza, Francya i Anglia wysła wojsko do Portugalii.

— Dnia 12 —

Zupełna zgodność, zachowywana pomiędzy Panami Stratford Canning i Rayneval, może być uważaną za najpewniejszą oznakę ścisłej przyjaźni ich rządów.

Pomimo dekretu, wydanego przez Króla Ferdynanda, w którym oświadcza, iż obeymuje wodze rządu, sprawuje Królowa ciągle rządy państwa. Zdrowie Króla zanadto jeszcze osłabione, aby mógł regularnie trudnić się sprawami państwa, przeto Królowa musi go wyręczać. Taki stan rzeczy jeszcze długo potrwać może; przekonano się bowiem, że rady Królowej są niezbędne. (G.C.)

Król *Ferdynand* przyjął wszelkie zmiany terazniejszy reformy, i przystąpi do zdania hr. *Ofallia*, aby Stany w jak najkrótszym czasie zwołane zostały. (G.W.)

T U R C Y A.

Gazeta Powszechna zawiera list następujący z *Konstantynopola* pod dniem 26 grudnia, obeymujący bliższe szczegóły o bitwie pod *Iconium*: „Panuje tu największy smutek. Sułtan i naród zdaje się być blizkim zupełnego rozwiązania. Nieszczęśliwy ten Monarcha widzi teraz własną zgubę. Nieszczęśliwy wypadek bitwy ostatniej, który pozbawił wolności W. Wezyra, nie pozostawił żadnej obrony dla stolicy. Znajduje się jeszcze około 30,000 milicyi, rozproszoney w małej Azyi i 10,000 regularnego odwodowego wojska; lecz ich duch nie odpowiada niebezpieczeństwu, i brankie zdatnego wodza, w którymby można położyć zaufanie. Jeden tylko *Redszyd* Pasza byłby godnym tak krytycznego przedsięwzięcia. Opuszczo go dotąd służące mu szczęście, dla przebiegłego przeciwnika. Walczył on jako bohater; widząc nieuchronną klęskę, narażał się na śmierć; lecz i ta mu nie sprzyjała. Mając przewyższającą liczbę wojska, na nieszczęście, nie miał ostrożności, która nigdy biegłego wodza odstępować nie powinna. Dnia 21 chciał wydać stanowczą bitwę nieprzyjacielowi, któraby od razu zakończyła kampanią. W tym celu udał się za *Ibrahimem* w wąwozy *Karamanu*, aby tam napaść na niego. Rozporządzenia jego były prawie następujące: Główny korpus, z 42,000 złożony, po większej części z Albańczyków i 300 ludzi przybojcznej gwardyi W. Wezyra, przeznaczone były, pod jego osobistym dowództwem, wykonać główny atak na środek armii Egipskiej, opartej o góry; w tymże czasie Cesarska jazda w dwóch oddziałach po sześć tysięcy ludzi wynoszących, miała zatrudnić skrzydła Egipskie i uderzyć w przyzwoitym czasie. *Ibrahim* Pasza przewidział zapewne ten manewr, i w tymże czasie, przy pomocy zakrętów gór, ze znacznymi kolumnami wyruszył przeciw skrzydłom W. Wezyra, w środku zaś pozostawił tyle tylko wojska, ile potrzeba było do zakrycia jego poruszeń i zyskania czasu do ich wykonania. Zaledwo stanął na ostatnim punkcie skrzydła *Wielkiego Wezyra*, gdy nagle wpadł

na jazdę Turecką, rozpedził ją, i wówczas z dwóch stron na samego napadł Wezyra. Nieprzygotowany na tak niespodziany napad i zajęty parciem nieprzyjacielskiego środka, który udało mu się przełamać, zgromadził W. Wezyr na prędce niektóre z najlepszych swych wojsk, aby napadającym kolumnom Egipskim stawić czoło. Ale próżne były wszelkie usiłowania, gdyż większa część artylleryi nie mogła się już rozwinąć, a nieprzyjacielskie działa największe czyniły spustoszenia. Nie pozostało zatem nic więcej, tylko aby nieuchronną klęskę Turków, nieprzyjaciel jak nądrożny przepłacał, co też nastąpiło. Po sześciogodzinnej krwawej walce, otrzymali narazie Egipcyanie zwycięstwo; strata zwycięzców równała się prawie stracie zwyciężonych. Gdy już Albańczykowie rozproszeni zostali, W. Wezyr otoczony garstką wiernej swojej przybocznej gwardyi, wystawiony był na nągwałtowniejszy kartaczowy ogień, i odpierał z hagnetem w ręku wszystkie napaści, aż w końcu, ciężkimi okryty ranami, ujęty został.

Egipcyanie użyli wszystkich wysiłków dla utrzymania tego zwycięstwa, które winni są dobrze wyrachowanym planom swego wodza i wybornemu użyciu swych dział; mają jednak tak być wycieńczeni, iż gdyby w Azji stojące wojska odwodowe wcześniej przeciwko nim poprowadzone zostały, zmusiłyby ich do bardzo niebezpiecznego odwrotu.

W tak krytycznym położeniu, w radzie Sułtana nie ma ani geniuszu, ani ducha przedsięwzięcia. Lecz Ibrahim Pasza potrzebuje także czasu, dla zebrania się i uporządkowania sił swoich, aby być w stanie nowe rozpocząć działania.

Uwagi godną jest rzeczą, że W. Wezyr, w dzień bitwy, oddał swemu Kiaja Bey insygnia państwa, i mianował go naczelnym dowódcą armii na przypadek gdyby poległ: dowód, iż postanowił zwyciężyć lub umrzeć. Wiele tu rachują na interwencją Rosyji.

— Taż sama Gazeta donosi z Wiednia pod dniem 19 stycznia: „Piszą z Semlina do tutejszych handlowych domów, że Egipcyanie posuwają się ku Smyrnie, aby otworzyć komunikacją ze swoją flotą; niektóre nawet listy donoszą, że Ibrahim wkroczył do tego miasta, dodając, że ztąd chce się zbliżyć do Helespontu, i użyć floty do przewiezienia swych wojsk do Europy, aby je poprowadzić do Stolicy.

Urzędową drogą nic tu jednak jeszcze nie odebrano, prócz wzmiankowanego w przeszłej Gazecie Francuzkiego kuryera z Konstantynopola. Publiczność tuteysza zajmuje się wyjątknie interesami Wschodu, i wnioskuje o powikłaniach, jakie ztąd nastąpić mogą. Z tém wszystkiém, rząd Rosyjski z dobrą wiarą, bez żadnych osobistych widoków, pragnie zastąpić Europę od wstrząśnień, jakichby doznać mogła.

— *Dostrzegacz Austriacki* pisze z Konstantynopola pod d. 8 stycznia: — „Z Azji-Mniejszey nie odebraliśmy dalszych o klęsce armii Tureckiej wiadomości; nie wiemy przeto nic o poruszeniach Ibrahima Paszy ku Stambulowi. Tymczasem w d. 2 zgromadziła się wielka rada u Seraskiera, Chosref Paszy, na której sam Sułtan przewodniczył. Naradzano się nad pokojem i postanowiono cofnąć Fetwa (klątwę, rzuconą przez Muftego na Ali Paszę i jego syna). Jednym z pierwszych warunków jest, poddanie się Paszy Egiptu prawemu Monarsze; w nagrodę czego otrzyma Ali pożądaný przez niego Paszalik Syrii. Ułożone warunki zawieszono będą Vice-Królowi Egiptu przez byłego Kapudana Paszę Halil, który z kilku znakomitszymi urzędnikami tam się udał. Jednocześnie popłynął tamże Rosyjski Jenerał Porucznik Murawjew i wojenny okręt Austriacki z pewnymi poleceniami, które przez rząd Angielski będą popierane. Dla zawiadomienia Ibrahima Paszę o tych krokach, wysłano do głównej kwatery Egipskiej Komissarzy Tureckich w towarzystwie Pułkownika Duhamel, należącego do orszaku Jenerała Murawjewa; nie wątpią o zawrzeć się ma-

jącém zawieszeniu broni. Wiadomość o przedsięwziętych środkach, sprawiła wielkie zadowolenie w stolicy; nienaruszona dotąd spokojność została w lepszym zaufaniu przyszłości utwierdzoną; spodziewają się wkrótce w Konstantynopolu powrotu floty, stojącej w Dardanellach.

Belgrad d. 15 stycznia.

Wypadki w 4ch powiatach, które się do Serwii przyłączyły, zdają się ważniejsze zapowiadać skutki, niżeli rozumiano. Obawiają się odwetu ze strony Turków; cała przeto Serwia wzięła się do broni. Równie i Bośnia miała wypowiedzieć posłuszeństwo Turcyi i zmusić Turków do opuszczenia tego kraju. (G.W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 19 stycznia.

Monitor Algierski donosi z Algieru pod dniem 29 grudnia: „Uwagi godną jest odpowiedź, jaką dał Mufty i Ulemowie, na prośbę Jenerała Savary, o ustąpienie jednego meczetu na kościół Kaolicki: „Nasz meczet (wyraża ta odpowiedź) zmieni swój sposób odprawiania nabożeństwa, nie zmieniając bynajmniej swego Pana: gdyż Bóg Chrześcian jest i naszym Bogiem; różnimy się tylko w sposobie oddawania mu czci. Mogliście gwałtem zabrać ten kościół, a nie uczyniliście tego, prosząc o zezwolenie nasze. Uprzejmości tej nigdy nie zapomnimy.“ (G.W.)

— Dnia 21 —

Wczoray w południe musztrował Król, w towarzystwie Xiążąt Orleanu i Nemours, 6ty półk dragonów.

Z Tulonu pod dniem 15 donoszą, że stojąca w tamecznym porcie flotylla, która w dniu 20 do Morei odpłynąć miała, dla przewiezienia ztamtąd wojska Francuzkiego, otrzymała przeciwny rozkaz.

Pan Odillon Barrot przełoży sprawozdanie względem propozycyi, o zaprowadzeniu rozwodów w małżeństwie.

Admirał Roussin przybył dnia 13 t. m. do Tulonu, w celu udania się na swoją posadę poselską do Konstantynopola; oczekiwał tylko na depesze rządu; po otrzymaniu takowych, wsiadzie na fregatę Galatę, i odpłynie na swoje przeznaczenie.

Gazette de France, wyszła dziś, jako w dniu żałobnym po Ludwiku XVI, z żałobnymi brzegami: zapowiada ona: „że jutro nie wyjdzie, wyjąwszy, gdyby Izba Deputowanych bez zastanowienia się odprawić miała na dniu 21 t. m. narady nad zbrodnią Konwencyi, w takim razie przyrzeka dać sprawozdanie, o tak ważnej rozprawie.“

Wczoray odprawiła się rada gabinetowa, pod przewodnictwem Króla; pomiędzy wielą ważnymi pytaniami, rozprawiano nad projektem do pokoju, Hollandyi przełożonym; większość uznała projekt Lorda Palmerstona za nadto ulegający, i sądziła, iż w żadnym wypadku układać się nie wypada z Hollandyą, dopóki nie otworzy Skaldy dla handlu Anglii, Francyi i Belgii. Z tém oświadczeniem wyprawiono gońca do Londynu.

Po przyjęciu budżetu w marcu, odroczone będą posiedzenia Izby deputowanych do 5go kwietnia.

Pisma ministeryalne donoszą, że Marszałek Maison wyjedzie do Petersburga na swoją posadę wtenczas, jak rozpoczęte ważne układy w Wiedniu, uskutecznione zostaną.

Zahiegi ministeryalne krzyżują się niestannie. PP. Decazes, Bassano i Guillemint stara się o prezydenturę rady, którą Marszałek Soult ma złożyć; P. Montalivet ma znowu wstąpić do Ministerium; P. Jay ma otrzymać intendenturę listy cywilnej.

Wczoray podniosły się znacznie papiery publiczne; podają za przyczynę tego, pomyślny skutek układów, przez Marszałka Maison w Wiedniu doprowadzony, o czém wczoray nadeszła wiadomość przez gońca.

Rząd zamierza wysłać nową wyprawę do Madagaskaru, w celu odzyskania dawnych Francuzkich osad: Tamatawe, St. Marie, Marahar i zamku warownego Dauphin.

Piszą z Tulonu: „Gabarra *Garonne* oczekuje tylko pomyślnego wiatru, dla odpłynienia do Algieru; przewiezie ona jedną kampanią legii cudzoziemskiej pod kapitanem Tonnelli, prawie z samych Włochów złożoną, wyborną mających postawę. Brygi *Voltigeur* i *Loier* wypłynęły ztąd z innym oddziałem legii cudzoziemskiej, złożonym z Hiszpanów, Niemców i t. d. do Oranu.

— Dnia 22 —

Wczorajszy dzień zeszedł całkiem spokojnie; stronnicy dawnego rządu, zachowali się spokojnie, a Rząd poczynił środki ostrożności; wszystkie kościoły stolicy wewnątrz i zewnątrz strzeżone były przez Agentów policyi; w kościele Stgo Rocha, zgromadziło się blisko 50 osób, z żałobą na kapeluszach, i zdawało się oczekiwać na żałobne nabożeństwo, lecz to nie nastąpiło.

Głoszą tu o nowym składzie ministeryum: Marszałek Maison, Hr. Rayneval i P. Dupin mają być głównymi jego członkami. (G.C.)

Gdy Marszałek *Soult* nie znajdował się wczoray między Ministrami, witającymi Króla z podróży, rozeszła się wieść, iż z powodu nieporozumienia, jakie zaszło między nim a Marszałkiem *Gérard*, chce wystąpić z Ministeryum.

W dniu jutrzejszym miała Izba Parów odbyć dalsze rozprawy nad prawem stanu obłączenia, le. z powodu słabości Marszałka *Soult*, na później odłożone zostały.

Tutejszy Arcy-Biskup, Hrabia *Quelen*, miał wczoray prywatne posłuchanie u Królowej i Xięźniczki.

Cywilna Izba kassacyjna, równie jak pierwszy i drugi sąd nadworny, sąd poprawczy, i trybunał handlowy, nie odbywały wczoray żadnych posiedzeń, gdyż prawo z dnia 19 stycznia 1816 r. nie było jeszcze zniesione; sąd karzący, za przyczynę odłożenia swego posiedzenia, podał nieprzytomność jednego z radców.

— Dnia 23 —

Rada Ministrów zgromadziła się u Marszałka *Soult*, który dla słabości zdrowia nie wychodzi z pokoju.

Monitor donosi także o klęsce Wielkiego Wezyra pod *Konieh* (*Iconia*) i do wiadomych już szczegółów dodaje następujące: „Oprócz Wielkiego Wezyra, wielu Paszów dostało się w niewolę. 30,000 przed bitwą wyposząca armia Egipska, jak się zdaje, wielkie poniosła straty, i nie jeszcze nie wiedzą o jej poruszeniach na przód; co do armii *Otomańskiej*, *Mehemed* Pasza w *Ak-Szerh* i *Achmed* Pasza w *Eski-Szerh* zbierają jej szczątki: Porta ze swej strony wysłała wszystkie wojska, jakie tylko mogła do tego przeznaczyć, i Seraskier miał zamiar udania się tamże. Zdaje się, że w tymże czasie Rząd Turecki zamyslał wysłać Ajenta do *Alexandryi*, dla rozpoczęcia układow z *Mehemed-Alim*; zapewniają także, że po bitwie pod *Iconia*, między W. Wezyrem a *Ibrahimem*-Paszą, rozpoczęły się już w tym względzie pewne układy.“

— Dnia 24 —

Listy odebrane z *Madrytu* pod dniem 14 b. m. zapewniają, że konferencya, którą *P. Ganning* miał z Królem *Ferdynandem*, trwała tylko 5 minut.

Minister spraw zagranicznych wysłał wczoray gońca do *Konstantynopola*.

Z portu w *Brest* wypłynęła flotta Francuzka, udając się na Archipelag. (G.W.)

Z *Carogrodu* przysłyły depeze do Ministra

marynarki, zawierające te słowa: „W chwili, w której, Hrabi, to pismo otrzymasz, szczęśliwy *Egipcyanin* osadzi stolicę Tureckiego Państwa.“

Mówią, że w radzie gabinetowej naradzają się nad udzieleniem powszechnej amnestyi, przez *Pana Thiers* proponowanej.

Wszystkie zbrojne okręty wojenne w naszych portach, mają być w pogotowiu do odpłynienia.

Wczoray wysłał Minister spraw zagranicznych gońca do *Carogrodu*.

Spuchnienie nogi Marszałka *Soult*, tak się powiększyło, że mała chirurgiczna operacya potrzebna była.

— Dnia 25 —

Messenger de Chambres dziwi się, że prawo względem zniesienia uroczystości żałobnej 21 stycznia, jeszcze w *Monitorze* ogłoszonym nie zostało. (G.C.)

INDYJE WSCHODNIE.

Donoszą z *Kalkuty* pod datą 3go września r. z., że na wyspie *Isle-de-France* wszczęły się groźne rozruchy. Powodem do tego było przybycie Prokuratora Jeneralnego, nadesłanego ze strony Rządu Angielskiego, celem uregulowania stosunków pomiędzy mieszkańcami a ich niewolnikami. Właściciele plantacyi wszyscy z bronią w rękę oparli się instalacyi nowego Prokuratora, obawiając się, aby projektowane zmiany, nie pociągnęły za sobą zawczesnego wybicia się na wolność *Czarnych*, co by stało się hasłem zupełnego tychże właścicieli zniszczenia: tą jednomyślnością wymogli na Gubernatorze odejście Prokuratora. Czyn ten Rządu ułagodził umysły, przywrócił spokojność, tak, że bieg interesów handlowych, na chwilę przerwany i zagrożony stagnacyą, zwyczajnym na powrót odbywa się trybem. Tenże korespondent daley donosi, że pomiędzy Jeneralnym Gubernatorem Indyi *Wschodnich*, *Lordem William Bentinck*, a *Runject Singh* *Rajahem Lahoni*, zawarty został traktat przyjaźni i przymierza, mocą którego dozwolona została *Europejczykom* wolna żegluga na rzece *Indus*, pod banderą Angielską. W następstwie tego ważnego przywileju, wyznaczoną została przez rzeczonego Gubernatora Jeneralnego Indyi, *kommissya*, celem baczenia na *Sutledge*, hołdownika tej wielkiej rzeki. Te i tym podobne kroki Rządu Angielskiego, otwierają handlowi *W. Brytanii*, nowe i obszerne pole. Spodziewać się należy, że obce narody, przyjaźnią z *W. Brytanią* połączone, korzystać z tego nowego stanu rzeczy nie omieszkają. (G.C.)

AMERYKA POŁUDNIOWA.

Corrientes d. 24 września.

Dyktator *Paraguay*, *Doktor Francia*, dopomniął się od Gubernatora *Ferre*, wydania 600 sztuk broni, zamówioney dla niego z *Buenos-Ayres*; które od 9 miesięcy zatrzymują w *Corrientes*; żądał zarazem odstąpienia części terytorium, 30 mil obwodu mającego. Tym i rozmaitym żądaniom towarzyszą kroki nieprzyjacielskie: gdyż *Francia* rozkazał, aby zabrano wszystkich pracujących na wyspie *Japa* do *Corrientes* należącej. *Doktor Francia* powziął ochotę do wojny. Z przyczyny zaczepki tego osobliwego człowieka, Gubernator *Ferre* wysłał 400 ludzi pod dowództwem biegłego officera, aby rozproszyć zbrojną misyję *Doktora Francia*, i wydał rozkaz do powszechnego uzbrojenia. Dotąd nie zaszła żadna bitwa, ale i żadna zmiana w groźnych postawach tych dwóch rządów. (G.W.)

Observacje meteorologiczne.	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
	d. 27 o 2 wieczor.	27 cal. 10,1 lin.	+ 2 stopni.	Polud.-Zach.	Pochmurno.
	d. 28 o godz. 7½ rano.	27 — 10,6 —	+ 2 — —	Poludniowy.	Pochmurno.
	d. 29 — — —	27 — 7,3 —	+ 1½ — —	Poludniowy.	Chmury.
	d. 30 — — —	27 — 4,3 —	+ 1¼ — —	Poludniowy.	Deszcz.

DODATEK

Wilno dnia 30 Stycznia o. s. 1853 roku.

ANGLIA.

Londyn dnia 19 stycznia.

Nadzwyczajna czynność panuje w Biorze Dyplomatycznym.

Xiążę *Cumberland* przyjechał we czwartek do miasta, i wczoray odwiedził Xięcia *Wellingtona* w *Stratfieldsay*, gdzie także był zaproszony margrabia *Salisbury* i inne znakomitsze osoby. Pobyt Xięcia *Cumberland* w *Hastings* był bardzo pomocny jego zdrowiu.

Hrabia *Pozzo di Borgo* odwiedził onegdaj margrabiego *Wellesley*.

Dziennik *Globe* pisze: „Zaledwo wątpić można, że Anglia, Francya i Hiszpania, mają zamiar pewne pojedyncze propozycje przełożyć Portugalii. Dowiadujemy się, że część ludności, najwięcej wplywu mająca, niczego bardziej nie życzy, jak zakończenia tej walki — jakim bądź pojednaniem. Życzenie to objawiło się szczególnie po wzięciu cytadeli Antweperskiej, które wystawiono za niewątpliwy powód do wojny powszechnej.

Z katolików obranych zostało do nowego parlamentu w Anglii 5, w Szkocyi żaden, w Irlandyi 29 członków.

Kilku obcych Posłów pracowało wczoray późno w noc z lordem *Palmerston*. (G.W.)

— Dnia 20 —

Według wiadomości z Brighton, powróci Król po otworzeniu parlamentu, dnia 9 t. m. znówu tamże, z kąd dopiero 21 lutego z całym dworem przeniesie się do Windsor.

Czynność, w naszych dyplomatycznych wydziałach jest teraz tak wielka, że urzędnicy wydziału spraw zagranicznych wczoray do godziny czwartey pozostać musieli, dla załatwienia nadesłanych depešów.

Towarzystwo Irlandzkich ochotników w Dublinie, odprawiło w zeszłą sobotę wieczorem swoje posiedzenie. — Imiona wszystkich nowych członków parlamentowych, na nie wezwanych, którzy się tam nie stawili, odczytano z oburzeniem. — O'Connel zaproponował, aby całą ludność Katolicką Irlandyi, urządzić po wojskowemu, lecz bez broni, aby nie nadwreżyć praw krajowych, i jedynie w zamiarze osiągnięcia odwołania aktu unii. (G.C.)

— Dnia 22 —

Dziennik *Sun* twierdzi, iż dzień 9 lutego, przeznaczony jest na otwarcie parlamentu, który Król osobiście ma zagaić.

Xiążęta *Cumberland* i *Sussex*, pierwszy raz od dawnego czasu, odwiedzili razem w tych dniach Króla Jmci, którego bardzo to uradowało.

Onegdaj po południu zgromadzili się na konferencyą do ministra *Althorp*, Xiążę *Richmond*, P. *James Graham*, lord *Holland*, i wice hrabia *Howick*.

Xiążę *Talleyrand* został odwiedzony w sobotę przez hrabiego *Grey*.

Dziennik *Sun* donosi z *St. Omer*, że jenerał *Robert Wilson* i margrabia *Douro*, najstarszy syn Xięcia *Wellingtona*, w podróży swojej z *Antwerpii*, odwiedzili jenerała *Chassé*, który bardzo był uradowany, widząc syna dawniejszego swego wodza.

W dzienniku *Morning-Herald* czytamy, co następuje: „Względem interesów Portugalskich dowiadujemy się, że Poselstwo lorda *Hervèy* nie powiodło się z obudwóch stron; tak *Don Pedro*, jak *Don Miguel* odrzucają pośrednictwo Wielkiej Brytanii, którego warunkiem było, ażeby oba bracia opuścili kraj i złożyli rząd w ręce Rejencyi, któraby w imieniu *Donny Maryi* objęła panowanie. Obie strony gotują się do dalszej walki, aby orężem spor ten rozstrzygnąć. Za rzeczywistość tej wiadomości nie zaręczamy.”

— Dnia 25 —

Dziennik *Times* twierdzi, że kupcy, mający związek z Hollandyą, zapewniają, że w wydziale skarbu w ostatnich dniach ścisłejsze postanowiono embargo na okręty Hollenderskie.

Tenże dziennik podaje, jako rzecz niewątpliwą, że Król Jmci osobiście otworzy nowy parlament, lubo dzienniki *Torysowskie* przeciwnie utrzymują.

Onegdaj o godzinie rotay rano miasto *Dartford* przez eksplozyą młynu prochowego, zostało w największe zamieszanie wprowadzone, tak, iż o godzinie 11stej miasto przez wszystkich mieszkańców opuszczone było. Kilka mil naokoło miasta wielkie szkody zrządzone zostały, w bliższych miejscach prawie żadna szyba nie pozostała cała. Ekplozya ta o 10 mil angielskich od *Dartford* dała się uczuć w okolicy. Siedm eksplozyi miało nastąpić jedna po drugiej, przez co wiele sąsiedzkich domów zupełnie zniszczonych zostało. Do godziny 2giej znaleziono już 20 trupów. (G.W.)

ZADANIA DO NAGRÓD,

Ogłoszone przez Prezesa *IIgo* (naukowego) oddziału Wolnego Towarzystwa Gospodarczego *Petersburskiego*, Hrabie *Alexandra Kuszelewa-Bezborodko*. Czytane na posiedzeniu tegoż Towarzystwa d. 3 grud. 1852 roku. (Dokończ. ob. K. L. N. 8.)

Zadanie VI. W Rossyi, zwłaszcza w odleglejszych prowincjach, są miejsca, gdzie uprawa kartofli nie jest jeszcze upowszechnioną; w innych zaś, a takich najwięcej, rolnicy przestają na sadzeniu ich w ogrodach, bynajmniej nie zajmując niemi pól swoich. Kto więc dowiedzie należytemi świadectwami, że w jego powiecie nie siano dotąd kartofli, kto je pierwszy tam zaprowadzi w 1853 roku, lub kto pierwszy da przykład uprawy na polach, na przestrzeni najmniej 4ch dziesięcin i otrzymawszy z niej średni urodzaj przedstawi najbardziej zaspokajające rozwiązanie niniejszego zadania, ten odbierze w nagrodę złoty medal, wartujący 10 czerwonych zł., pięciu zaś innych spółbiegających się, srebrne medale.

Zadanie VII. Wiadomo jest, jak Ukraina, Małorossya i inne prowincje obfitują w owoce, a z témwszystkiem sposób wyrabiania jabłeczniku (cydru), który w obcych krajach, mimo obfitość i taniść win, stanowi znaczną gałęź przemysłu, jest tam nieznanym. Przeto, kto zrobi cydr dobrego gatunku z jabłek lub gruszek, na własnym jego gruncie rosnących, w sadzie zajmującym najmniej pół dziesięciny, i, przestawszy próbę takowego trunku towarzystwu, przyłączy, tak wyrachowanie zysków tego przedsięwzięcia, jako i opis szczegółowy używanego sposobu, za najlepszą odpowiedź odbierze złoty medal wartości 10 czerw. zł., a dalsi współbiegający się otrzymają srebrne medale.

Termin odpowiedzi na zadania V, VI i VII, naznacza się po 1 stycznia 1854 roku.

Zadanie VIII. Tu się ponawia zadanie, ogłoszone na rok 1852, tyczące się różnych gałęzi przemysłu rossyjskiego, a mianowicie: 1) przedstawienie historyczne badania o zaprowadzeniu, wydoskonaleniu, rozszerzeniu i obecnym stanie Rostowskiego ogrodnictwa, grantując się na dziejach krajowych lub innych dowodach. 2) Toż o wyrobach srebrnych szmelcowanych w Wołogdzie i Ustingu. 3) Toż o wyrobach safianickich w Torzku i Kazaniu. Za zaspokajające każdego z tych zadań rozwiązanie, przeznaczają się medal złoty, wartości 30 czerw. złotych.

Zadanie IX. Nie mnieyby pożytecznym było, dla postępów rolnictwa, zebranie szczegółowych spisów wszystkich leśnych, polnych i łąkowych roślin, z przyrodzenia, lub przez oswojenie, na głównych Rossyi punktach rosnących. Takie botaniczne obrazy posłużyłyby za skazówkę do nowych gałęzi przemysłu wiejskiego.

W programmacie roku zeszłego wskazano 12 takowych punktów. Dwie odpowiedzi, tyczące się Flory Petersburga i Płaskiej-Wyniosłości, zostały otrzymane i uznane za zaspokajające. Pozostałe zadania ponawiają się na rok bieżący i są

następne: 1) Kto przedstawi najzupełniejszy spis wszystkich leśnych, polnych i łąkowych traw, ziół i drzew, z przyrodzenia lub przez przyswojenie rosnących w okolicach Moskwy, z oznaczeniem systematycznych ich nazwisk, otrzyma złoty medal, wartujący 10 czerw. zł.

2) Toż o okolicach Kijowa.

3) Toż o Rydze i jej okolicach.

4) Toż o jakimkolwiek punkcie gubernii Podolskiej, stanowiącym, chociażby słabe, przedłużenie pasma gór Karpackich.

5) Toż o Odessie lub Kiszyniewie.

6) Toż o południowym wybrzeżu Krymskiem.

7) Toż o Tyflisie, lub innym punkcie Zakaukaskim.

8) Toż o Astrachaniu.

9) Toż o Orenburgu.

(Termin odpowiedzi po 1 września b. r.)

Zadanie X. To zadanie tyczy się jedynie niewiadomej osoby, która przysłała odpowiedź na zadanie względem Flory Petersburskiej. Taż osoba, jeżeli do nadesłanego spisu i herbarza roślin, które możnaby przyswoić w okolicach Petersburga, przyłączy Ruskie ich nazwiska, i chociażby krótkie opisanie pożytków i sposobu używania każdej zosobna, w czasie niedłuższym nad 6 miesięcy, otrzyma medal złoty, wartujący 30 czerw. złotych.

Zadanie XI. Ażeby zostawić każdemu zupełną swobodę w wyborze przedmiotu, jaki mu się zdawać będzie najpożyteczniejszym i naciekawszym, przeznacza się: za najlepsze dzieło, które, po 1 sierpnia 1833 roku przedstawionem będzie na rozpatrzenie do oddziału naukowego Towarzystwa Gospodarczego Petersburskiego, medal wartości 30 czerw. zł. Do tego konkursu mogą należeć i te dzieła, które Towarzystwu złożone będą na zasadzie wezwania, oddzielnie ogłoszonego przez gazetę, w którym przyrzeczono autorom pism, uznanych za godne wydrukowania, 300 exemplarzy tychże.

Odpowiedzi na wszystkie te zadania mogą być pisane w językach: rosyjskim, francuzkim lub niemieckim i powinny być przysłane w oznaczonych zakresach do Rady Cesarzowskiego Petersburskiego Wolnego Towarzystwa Gospodarczego (въ Совѣтъ Императорскаго С. Пешербурскаго Вольнаго Экономическаго Общества) bezimienne. Każde dzieło powinno mieć pewne godło, które należy też nadpisać na przyłączonej zapieczętowanej kopercie, zawierającej nazwisko, stan i miejsce pobytu autora. Imiona autorów, otrzymujących nagrody, będą ogłoszone na uroczystym posiedzeniu, a same ich dzieła zostaną wydrukowane nakładem Towarzystwa. Inne pisma spółubiegających się, na żądanie, będą im powrócone.

(T.P.)

W i l n o.

Onegdajsza Maskarada, dana w salach Reursury, również była liczną, jak i przeszłej Soboty. Pociesny kmiotek w siermiężce, przybyły z okolic tutejszego miasta i przynoszący bilety do rozprzedania na fantową loteryjkę swojej Pani, był przewybornym. Dwie maski wyobrażające Grecozny z wyspy Scio: były wcale gustownie i istotnie podług żurnalu kostiumalnie odziane. Rycerz Pomorzanie z wieku Łokietka, okryty prawdziwą Kulczugą żelazną, dzwigając tak trudną odzież, był wzorowym. Co większa jeszcze? widziano go w lekich skokach za pewnymi Nimfami!!!... Również piękne nasze Damy okryte szalami, śnieżne były do poznania przyjemnością głosu swego. Niemniej dwie ładne maski w białych kostiumach, z ponsowemi kaftaniczkami, w towarzystwie z dwiema czarniutkami, wcale zgrabnymi, były nader zajmujące. — Przytem mnóstwo rozmaitości, jako to: tureczynów, murzynek, arlekinów, pierotek, żniwiarek i t. p. sprawiało istotne zadowolenie zabawie przepędzonej tego wieczora, która trwała do bardzo późnej pory.

Nowe tańce, przywiezione z Ems przez JW. Chrapowickiego, tudzież mazurek przez A. Listow-

skiego, z nowej operetki: *Pokoik Zuzi* (tu jeszcze niegranej) były tego wieczora po raz pierwszy, exekwowane przez naszą orkiestrę.

O g ł o s z e n i a.

1. Rada Miejska Wileńska, na mocy Dodatkowego o handlach Postanowienia, Narysocy w dniu 14 nowembra 1824 roku utwierdzonego, niniejszemu ogłasza: iż z liczby kupców tak Chrześcian, jako Żydów, na rok 1832 w mieście Wilnie do giełd zapisanych, na rok teraźniejszy 1833 z tegoż kupiectwa wypisani zostali, jakoto: z Chrześcian 3ciej gildyi— Józef Szwaykiewicz, Grzegorz Marakuszew, Elisiey Łanin, Kobyłkin Iłhumow, Elim Iwanow, i Anna Kuncowa — z Żydów Chaackiel Ayzikowicz Lande, Zelman Wólfowicz Klaczko, Zelman Owsiejowicz Załkind, Wólf Szymelowicz Klaczko, Ioko Nochman Szewelowicz Rabinowicz, Ioko Korol, Joshwed Zetelówna, i Rochla Adelbergowa. O tém więc Rada Miejska Wileńska, przez gazetę Kuryera Litewskiego ogłaszając, ostrzega, iż pomienione wyżej osoby nie mają już prawa prowadzić właściwego kupcom handlu, ani też zawierać w interesach handlowych umow. Datt dnia 26 stycznia 1833 roku.

Józef Giec Pr. R. M. W.

Pismowodca Poszewicz. (116).

1. Sąd taxatorsko Exdywizorski remissą Izby cywilney wileńskiej dnia 23 gbra 1832 roku zakroczoną, na usatysfakoyonowanie wierzycieli zesłanego Józefa Zawiszy Sędziego Ziemskiego Pttu Kowień, przeznaczony, w pierwszym terminie po ufundowaniu w majątku Jotajniach w powiecie Upitskim położonym sądom swoich, komportacją na debitorach, i kredytorach do Kancellaryi Powiatowego Upitskiego Sądu na dzień 15 następnego febrnaryi, a zjazd ostateczny na dzień 15ty maja idącego roku zadeterminował: w jakowym czasie, iżby interessowane strony jawiły się, niniejszą awizacją zawiadamia. Dnia 17go stycznia 1833 r.

Antoni Olechnowicz Prezydujący Exdywi.

Józef Czerniewski Exdywizor.

Stausław Montwiłł Sądu Powiat. Wil.

Assessor Exdywizor.

Regent Exdywizorski Trockiego powiatowego Sądu Adwokat Ignacy Kopeć.

(114).

2. Opieka Dworzańska Pttu wileń. podaje do powszechney wiadomości: iż Szynek z Loddównią w domu Romanowicza przy ulicy Bernardyńskiej położony, będzie się oddawał przez publiczną licytacją w jednoroczną arendę od następnego S. Jerskiego terminu; na jakąową licytacją, iżby życzący dnia 30go teraźn. mca, a na przetarg dnia 1go nadchodzącego lutego do sali Sądu Powiatowego z dostatecznymi ewikoyami przybyli, przez niniejsze ogłoszenie wzywa. Datt. 1833 stycznia 25 dnia.

Prezydujący w Opiece, pełniący urząd Marszałka wileński powiatowy Sędzia i Kawaler Gasper Hornowski

Pismowodca Józef Karwowski. (113).

1. Na ulicy Wileńskiej, przy rynku Sienym, naprzeciw Sgo Jerzego, pod Nrem 853,

w Domie JP. Umińskiego, znajdując się rozmaite Nasiona Ogrodowe, świeże i pewne, oraz rozmaitych gatunków Szczepy do sprzedania.

(117).

2 Starozakonni Szyszka Ayzikowa Wdowa matka i jej syn Szender Kleymanowie obywatele Wileń., nabyli w r. przeszłym 1852 xbra 14 od obyw. Wileń. Johana Szneydera dom w mieście Wilnie na garbarskiej ulicy pod N. 817 położony; że zaś podstępnie będąc oż Kleymanowie oszukani w nabyciu tegoż domu, a co

więcej wydaniem dwóch dokumentów, to jest: jednego na rub. srebr. 200, z terminem dwoma ratami płacić się mających na imię Benderowej, drugi na rub. srebr. 100, z terminem opłaty za lat trzy na imię Szneydera, jakowe w teyże samey dacie, jak i prawo przedaźne oszczę noszą, jak o tém wszystkiem obszernie jest przez urzędowy manifest opowiedziano. A satém iżby nikt o te dokumenta w układy nie wchodził, i one nie nabywał, niniejszém ogłasza się. (102)

(Z odmianną terminow Licytacji.)

2 Stosownie do Ukazu Senatskiego 22 junii roku 1814, oddawać się mają z publiczney Licytacji w arendowną dzierżawę na lat sześć, pola i łąki położone w Skarbowych Puszczech: Białowieżskiej, Rudzkiej i Grodzieńskiej, w umieszczającej się przy tém Tabelli oznaczone. — Termina do licytacji przeznaczają się: 23, 24 i 27 a na przetarg 28 następującego miesiąca Lutego — Licytacja odbywać się ma w Izbie Skarbowey Grodzieńskiej, w Sądach Powiatowych: Prużańskim i Brzeskim; do której każdy może przystąpić, składając ewikoyą wyrównyującą trzeciej części rocznego dochodu, z zachowaniem pierwszeństwa właścicielom Skarbowym, których Gromady, zamiast ewikoyi, są odpowiedzialni, za opłatą arendowney do Skarba należności.

Grodzieńskiej Gubernii Starszy Leśniczy Kowalski.

Sekretarz Steckiewicz.

N.	Obszerność Pola Oroniego.	Ilość Wozów Siana.	CENA Z UPRZEDNICH TARGÓW.					
			Za pola orome.		Za Sianożęcie.			
			RUB.	K.	RUB.	K.		
<i>w Powiecie Prużańskim.</i>								
<i>Białowieżskiej Skarbowey Puszczy.</i>								
<i>w Leśnych Strażach.</i>								
1	Krukowskiej	—	379	765	840	—	—	
2	Stołpowiskiej	—	419	693	692	—	—	
3	Okolnickiej	—	287	317	387	80	—	
4	Dziadowłańskiej	—	85	180	220	—	—	
5	Podbielskiej	—	189	461	466	—	—	
6	Narewskiej w uroczysku Podlewkowo	—	60	150	216	—	—	
	W ogóle	—	1419	2566	1821	80	—	
<i>w Powiecie Brzeskim.</i>								
<i>Rudzkiej Skarbowey Puszczy.</i>								
<i>w Leśnych Strażach.</i>								
1	Faustynowskiej	21	2	8	7	20	4	80
2	Radeszskiej	197	69	74	88	66	17	34
3	Wierzcholeskiej	672	40	98	113	46	47	54
4	Lachowieckiej	53	18	55	67	27	12	73
5	Borysowskiej	—	25	31	65	—	—	—
6	Faustynowskiej w uroczysku Kruzyno	112	7	—	—	—	—	120
	W ogóle	1055	161	266	341	59	202	41
<i>w Powiecie Grodzieńskim.</i>								
<i>Grodzieńskiej Skarbowey Puszczy.</i>								
	w Mostowskiej Leśney Straży	—	45	70	110	—	—	—

Grodzieńskiej Gubernii Starszy Leśniczy Kowalski.
Sekretarz J. Steckiewicz.

(112)

5 Od Białostockiego Obwodowego Rządu drugiego oddziału, niniejszém ogłasza się, iż w nim odbywać się będą publiczne targi, na oddanie w 12-letnią arendowną dzierżawę, od 1go czerwca teraźniejszego 1853 roku, w przyłączonej przy tém tabelli, wyrażonych majątków. Zaazém żyżący wziąć w dzierżawę od tegoż 1 czerwca 1853 roku, który z rzeczonych majątków, zechcą przybydź dla targów, do Białostockiego Obwodowego Rządu drugiego oddziału, z pewnemi ewikoyami, odpowiadającemi dwuletniej opłacie z każdego majątku, na terminy, naprzeciwno tych majątków wyrażone.

Sowietnik Arcimowicz.
Radzca Honorowy Andrzdski.

Nazwisko Amtów i znajdujących się w nich folwarków i woytowstw.	Liczba Wsi.	Ilość męzkich pól dusz w ostatniej rewizyi.	Ilość arendowney in- traty, która podług Pruskich wyrachowań i kontraktów corocznie od 1 czerwca 1819 roku do Skarbu wchodzila.	Ilość arendowney in- traty, która podług Pruskich wyrachowań i kontraktów corocznie od 1 czerwca 1819 roku do Skarbu wchodzila.	Ilość arendowney in- traty, która podług Pruskich wyrachowań i kontraktów corocznie od 1 czerwca 1819 roku do Skarbu wchodzila.	Jaka opłata corocznej arendowney intraty u- stanowiona była przy targach w 1819 r. od- bytych i zawartych na 12-letnią dzierżawę kontraktach.	W jakich mianowicie terminach odbywać się będą targi.	
<i>W Sokolskim Powiecie.</i>								
Janowskiego Amtu.								
Folwark Janowo	pańszczy- znowych. 13	} 3127	14145	13642			Dla targów dzień 15 i dla przetargu 17, miesiąca marca tera- źniejszego 1853 roku.	
z czynszowemi wsiami Kupmik i Czerlona	czyńszowych 35							
<i>i w Bielskim Powiecie.</i>								
Klenickiego Amtu.								
Folwark Kleniki	pańszczy- znowych. 10	} —	19034	94 $\frac{1}{4}$				
z czynszowemi wsiami Bielskiego leśnictwa i przyłączonemi doń gruntami byłego woytowstwa Le- szczyń	czyńszowych 47							
Raczki	2	} 527 $\frac{1}{2}$	108	90 $\frac{1}{4}$	} 19189	55		
Lada	bez wło- soian		—	519				39
			32	9 $\frac{1}{4}$				
Stołowackiego Amtu.								
Woytowstwo Orechwicze zawiera- jące w sobie trzy włoki uprawney ziemi	bez wło- soian	soian	3	—				

Sowietnik Arcimowicz.
Radzca Honorowy Andrzdski. (67)

3 Podaje się do powszechney wiadomości, że skutkiem rezolucyi Sądu Magistratu Wileńskiego, zostanie rozpoczęta na dniu 30 terażnia, moa januaryi, w domie WW. Mikołaja i Alexandra Slendzińskich w mieście tutajszém pod N. 205 sytuowaném, publiczna licytacya różnych towarów w handlach jedwabnym i korzennym znajdujących się, a do tychże WW. Slendzińskich przynależnych, i takowa wyprzedaż i w dniach następných oprócz dni tabelnych i świątecznych będzie kontynuowana. Datt 1853 roku moa januaryi 20 dnia.

Jan Danilewicz Radny M. W. (101)

1 Sąd exdywizorski massy funduszów zesza-

go Deputata Korsaka, za remisą Izby Cywilney Wileńskiej, w majątności Woydaciszkach ustanowioney, dekret oczywisty w sprawie kredytorow i debitorow tegoż Korsaka na dniu szóstym miesiąca lutego teraźniejszego 1853 roku, na mieyscu juryzdykcyi swojej ogłosi: oczém interessowane strony zawiadamia, i one na termin oznaczony, do wystuchania dekretu wzywają.

Sądu Powiatowego Wileń. Assesor i Exdywizor Cezary Wilejko.

Sądu Powiatowego Oszmiań. Assesor i Exdywizor Ignacy Zakrzewski.

Sądu Zawiley. Pttgo Assesor i Exdywizor Piotr Niewiadomski. (126)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOEWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1853. d. 30 Stycznia.

CENZOR LEON BOROWSKI.